

LEONARD GÓRNICKI
Uniwersytet Wrocławski

Metoda opracowania i koncepcja kodeksu zobowiązań z 1934 roku

1. Wstęp

Polskie prawo zobowiązań, nazwane później kodeksem zobowiązań, było dziełem Komisji Kodyfikacyjnej, powołanej ustawą z dnia 3 czerwca 1919 r. (Dz.P.P.P. Nr 44, poz. 315), która miała na celu przygotowanie przede wszystkim jednolitego ustawodawstwa cywilnego i karnego. Powstawało ono około 12 lat, tj. od 1921 do drugiej połowy 1933 roku¹.

Projekt kodeksu zobowiązań oraz projekt przepisów wprowadzających kodeks zobowiązań weszły w życie na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. (Dz.U.RP Nr 82, poz. 598, i sprost. Dz.U.RP z 1934 r., Nr 54, poz. 492, zmiany: Dz.U.RP z 1934 r., Nr 59, poz. 509, i Dz.U.RP z 1939 r., Nr 84, poz. 538), z mocą obowiązującą od 1 lipca 1934 r.² Przekładu kodeksu na język francuski dokonali S. Sieczkowski i J. Wasilkowski. Ukazał się też przekład na język niemiecki³.

¹ Bliżej L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000, s. 397–404.

² Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 czerwca 1934 r. (Dz.U.RP Nr 54, poz. 492) dokonało sprostowania błędów w art. 119 k.z. oraz w art. XXII § 2 przepisów wprowadzających k.z. Rozporządzenie z dnia 12 czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych (Dz.U.RP Nr 59, poz. 509, art. 38 ust. 3) zawiesiło moc obowiązującą art. 211 i 437 k.z. Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z 30 sierpnia 1939 (Dz.U. Nr 84, poz. 538) nadał art. 458 § 2 k.z. nowe brzmienie i dodał do art. X przepisów wprowadzających § 3. Ponadto należy dodać, iż Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 18 listopada 1938 r. (Dz.U.RP Nr 89, poz. 604, art. 1 pkt 3 i 4) rozciągnął moc obowiązującą k.z. i przepisów wprowadzających k.z. na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego.

³ *Code des obligations de la République de Pologne. Traduit par Stefan Sieczkowski et Jan Wasilkowski, avec la collaboration de Henri Mazeaud. Préface de Henri Capitant, Paris 1935; Das*

Po zakończeniu II wojny światowej kodeks zobowiązań uzyskał ponownie sankcję ustawodawczą, jako prawo obowiązujące w Polsce, zgodnie z postanowieniem dekretu z dnia 13 listopada 1945 r. o zarządzie Ziemi Odzyskanych (Dz.U. Nr 51, poz. 295), wydanego na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz.U.RP Nr 1, poz. 1). Rada Ministrów postanowiła bowiem, a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdziło, że na ziemi odzyskane rozciąga się ustawodawstwo obowiązujące na obszarze Sądu Okręgowego w Poznaniu, a w zakresie prawa pracy – ustawodawstwo obowiązujące na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego (art. 4). I tak kodeks zobowiązań został wprowadzony na ziemiach odzyskanych z dniem ogłoszenia dekretu, tj. 27 listopada 1945 r. Kodeks ten, wraz z przepisami wprowadzającymi, poddano – co prawda – licznym zmianom w związku z unifikacją prawa cywilnego, przeprowadzoną w latach 1945–1950, nie naruszyły one jednak w sposób istotny ani jego struktury, ani rozwiązań merytorycznych. Uzupełnieniem kodeksu zobowiązań i innych przepisów prawa cywilnego był dekret z dnia 12 listopada 1946 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U.RP Nr 67, poz. 369, art. 1). W ogólności dekret ten harmonizował z ideami kodeksu zobowiązań – o których poniżej – mającymi na celu przystosowanie prawa do zmieniających się stale warunków społecznych i ekonomicznych.

Tej dobrej tradycji polskiej doktryny prawa i ustawodawstwa położyła w pewnym stopniu tamę ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. Nr 34, poz. 311). Nie miała ona już charakteru uzupełnienia istniejących przepisów prawa cywilnego, w tym kodeksu zobowiązań, ale samodzielnej całości. Pojawiły się tutaj w szczególności klauzule mające na celu ochronę zasad ideologicznych i ustrojowo-politycznych państwa⁴. Ostateczny kres kodeksowi zobowiązań położył kodeks cywilny z 23 kwietnia 1964 r. (przepisy wprowadzające kodeks cywilny, art. III.5), który wszak w księdze dotyczącej zobowiązań wiele skorzystał ze swojego poprzednika.

W artykule analizuję zagadnienia związane z ideą samodzielnego funkcjonowania kodeksu zobowiązań i jego względną niezależnością od kodeksu cywilnego, z wpływami obcymi i rozwiązaniami rodzimymi w tym kodeksie, z jego układem zewnętrznym i wewnętrznym, a także z ideą uspołecznienia prawa zobowiązań i zerwaniem z panującą w prawie rzymskim zasadą woli indywidualnej. Dają one przejrzysty obraz metody opracowania i koncepcji kodeksu, którego założenia i rozwiązania jurydyczne stały się trwałym elementem polskiej cywilistyki.

polnische Recht der Schuldverhältnisse und das polnische Handelsgesetzbuch, Geschäftsstelle Posen der deutschen Sejm- und Senats- abgeordneten, Poznań b.r.

⁴ K. Przybyłowski, *Dobra wiara w polskim prawie cywilnym (ogólne uwagi o pojęciu)*, Studia Cywilistyczne 1970, t. XV, s. 5 i n.; zob. też A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2007, s. 203–206 i 221–223; A. Stawarska-Rippel, *Kodeks zobowiązań w pierwszych latach Polski Ludowej*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2004, z. 3, s. 697–716.

2. Myśl wyodrębnienia prawa zobowiązań

W najwcześniejszym okresie prac zakładano, że prawo zobowiązań wejdzie w życie wraz z całym kodeksem cywilnym, jako jedna z jego ksiąg, jednak już na posiedzeniu w Warszawie 8 kwietnia 1923 r. Sekcja Prawa Cywilnego postanowiła, na wzór Szwajcarii, przygotować odrębny kodeks zobowiązań, zakładając, iż może on powstać stosunkowo szybko, na pewno zaś przed ukończeniem całości kodeksu cywilnego⁵. Nastąpiło to niewątpliwie pod wpływem poglądów prof. Ernesta Tilla, który w tymże roku realistycznie przewidywał o wiele dłuższy tok prac nad całym kodeksem cywilnym niż nad samym prawem o zobowiązaniach. „Dział o zobowiązaniach – stwierdzał on – charakteryzuje się tym, że jest najmniej zależny od innych działów prawa cywilnego. To otwiera też drogę myśli, czy nie należałoby wprowadzić działu tego jako osobny kodeks obligacyjny, chociażby przed wprowadzeniem innych działów, tak, jak to ze znakomitym skutkiem stało się w Szwajcarii, gdzie kodeks obligacyjny wyprzedził unifikację reszty prawa cywilnego o całych lat trzydzieści”⁶. Podkomisja prawa o zobowiązaniach wkrótce przyjęła takie właśnie rozwiązanie, jednak pewne emocje budziła sama nazwa „kodeks” dla prawa zobowiązań. Podczas obrad zarzucono, iż nosić ją powinien tylko cały kodeks cywilny, nie zaś prawo zobowiązań, jako jeden z działów tego kodeksu. Mogło to rzeczywiście wywoływać pewne opory, bo nawet co do prawa szwajcarskiego nie istniała tu jednolita zasada. Odnosny akt normatywny, w redakcji z 30 marca 1911 r., w wersji francuskiej nazywano kodeksem zobowiązań (*Code des obligations*), podczas gdy w równorzędnej z francuską (i włoską) wersji niemieckiej – prawem zobowiązań (*Obligationenrecht*). Ponadto formalnie ujmując, prawo o zobowiązaniach stanowiło wyodrębnioną redakcyjnie, posiadającą własną numerację artykułów, ostatnią, piątą księgę ZGB (*Schweizerisches Zivilgesetzbuch*, *Code civil suisse*, *Codice Civile svizzero*), aczkolwiek i doktryna, i praktyka nadawały mu samodzielny charakter⁷. Jeszcze projekt uchwalony w drugim czytaniu w 1931 r. opublikowano jako „Projekt prawa o zobowiązaniach”. Dopiero projekt przyjęty przez Kolegium Uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej w czerwcu 1933 r. uzyskał intytulację „Projekt kodeksu zobowiązań”⁸. Jak można przypusz-

⁵ L. Górnicki, *Prawo cywilne...*, s. 397.

⁶ E. Till, *Polskie prawo zobowiązań. (Część ogólna). Projekt wstępny z motywami*, Lwów 1923, s. 46. Warto przypomnieć, że szwajcarskie prawo o zobowiązaniach pochodziło z 14 czerwca 1881, natomiast *Zivilgesetzbuch* (ZGB) został zatwierdzony przez Szwajcarskie Zgromadzenie Związkowe 10 grudnia 1907, wszedł zaś w życie 1 maja 1908 r. ZGB utrzymał z pewnymi modyfikacjami prawo o zobowiązaniach z 1881 r.; zob. bliżej, K. Dunin, *Nowy kodeks cywilny szwajcarski*, „Gazeta Sądowa Warszawska” (GSW) 1908, nr 45, s. 703 i 704.

⁷ W dalszym ciągu niniejszego opracowania szwajcarskie prawo obligacyjne oznaczam jako ZGB OR.

⁸ *Komisja Kodyfikacyjna. Podkomisja Prawa o Zobowiązaniach. Z. 1. Projekt kodeksu zobowiązań. Przyjęty przez Kolegium Uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej w dniach 23–27 czerwca 1933*, Warszawa 1933.

czać, o przyjęciu nazwy „Kodeks” dla projektu przesądziła chęć nadania odpowiedniej rangi prawu zobowiązań, nad którym prace w Komisji Kodyfikacyjnej zmierzały już wtedy ku ukończeniu, a na kodeks cywilny – jak to najlepiej wiedzieli sami kodyfikatorzy – trzeba było nadal czekać wiele lat. W takiej sytuacji skodyfikowany już przecież dział o zobowiązaniach w pełni zasługiwał na to, aby nosić miano kodeksu. Od strony technicznoprawnej przygotowano to przy tym tak, że po uchwaleniu kodeksu cywilnego kodeks zobowiązań mógł zostać z łatwością włączony w jego skład.

Samo wyodrębnienie prawa zobowiązań z kodeksu cywilnego miało dwa podstawowe powody. Po pierwsze, dział zobowiązań w ustawodawstwach dzielnicowych wykazywał stosunkowo najmniej zasadniczych różnic, gdyż opierał się wszędzie na rzymskim prawie obligacyjnym. W związku z tym dokonanie kodyfikacji prawa w tej dziedzinie mogło się odbyć stosunkowo najłatwiej i bez poważniejszego przewrotu w dotychczasowym systemie prawnym. Ponadto dział prawa o zobowiązaniach był i nadal jest z natury swej najmniej zależny od innych działów wchodzących do kodeksu cywilnego, a także od właściwości historycznych i terytorialnych. Prawo zobowiązań jest głównie prawem obrotu – jak to określił Roman Longchamps de Bérier – formą, w której rozwija się działalność gospodarcza jednostek i kluczem do rozdziału dóbr między jednostkami, a obrót nowożytny już w owym czasie wykazywał tendencję do uniwersalności. Ustawodawstwa różnych państw najsilniej tu się przenikały, nauka i orzecznictwo zaś doszły w dziale o zobowiązaniach do najbardziej jednolitych wyników. Po drugie, skodyfikowanie prawa zobowiązań uznano za sprawę bardzo pilną, o co zabiegały sfery gospodarcze. Stanowiło ono równocześnie niezbędny warunek, umożliwiający skodyfikowanie prawa handlowego. Najczęstszymi stosunkami prawnymi, które łączyły Polaków z poszczególnych dzielnic, były stosunki obligacyjne, cały zaś obrót handlowy odbywał się za pomocą umów obligacyjnych. W pracach swych kodyfikatorzy polscy sięgnęli po doświadczenia szwajcarskie, nie tylko dlatego, że uchwalenie prawa zobowiązań wyprzedziło tam znacznie wejście w życie całości kodeksu cywilnego, ale i z tej przyczyny, że prawo to powstawało ewolucyjnie i znalazły się w nim pierwiastki przeciwstawnych nawet systemów ustawodawczych. Jasno wskazał na to Longchamps: „Wzorem było w tym względzie dla autorów projektu prawo obligacyjne szwajcarskie, które łączy w sobie elementy prawa francuskiego i niemieckiego, w doskonałą całość stopione”⁹.

⁹ R. Longchamps de Bérier, *Zasada wolności umów w projektach polskiego prawa o zobowiązaniach*, Lwów 1930, s. 3; patrz *ibidem* (s. 1 i 5) na temat wskazanych powyżej powodów wprowadzenia osobnego kodeksu zobowiązań w Polsce; *idem*, *Zjednoczenie prawa obligacyjnego w państwach słowiańskich. Referat na I Zjazd Prawników Państw Słowiańskich w Bratisławie*, Przegląd Prawa i Administracji (PPiA) 1933, s. 168; *idem*, *Zobowiązania*, wyd. III, Poznań 1948, s. 3; Z. Nagórski, *Codification of civil law in Poland (1918–1939)*, [w:] *Studies in Polish and Comparative Law*, London 1945, s. 58–59; zob. również, Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, *Dział Ogólny*, t. I, z. 17, s. 5; *Różne wiadomości*, GSW 1933, nr 45, s. 721 (informacja co do sporów dotyczących nazwy „kodeks” w *Podkomisji*); patrz ponadto, K. Dunin, *Nowy kodeks cywilny szwaj-*

Polscy kodyfikatorzy, ze względu na obowiązujące nadal ustawodawstwa dzielnicowe, nie mogli jednak przyjąć tak daleko idącego rozwiązania jak w szwajcarskim kodeksie cywilnym, który postanawiał, iż przepisy ogólne, odnoszące się do powstania, skutków i ustania zobowiązań, mają zastosowanie również i do innych stosunków prawa cywilnego (art. 7 ZGB). W zakresie koniecznym dla funkcjonowania prawa obligacyjnego kodeks zobowiązań unormował wprawdzie zagadnienia zaliczane do części ogólnej kodeksu cywilnego, jak oświadczenie woli, warunek, termin, przedstawicielstwo, przedawnienie, uczynił to jednak na własny użytek. Dotychczasowe tradycje na ziemiach polskich zadecydowały ponadto o utrzymaniu dualistycznego modelu regulacji stosunków prywatnoprawnych, tj. dwóch kodeksów: cywilnego i handlowego. System szwajcarski stanął, jak wiadomo, na stanowisku monistycznym, a więc w jednym kodeksie (prawie) zobowiązań połączył prawo cywilne i handlowe. Pośrednio wpłynęło to jednak również na polski kodeks zobowiązań, gdyż przepisy dotyczące stosunków umownych, zarówno w części ogólnej, jak i w części szczegółowej kodeksu zobowiązań, zostały przystosowane przede wszystkim do stosunków handlowych, charakteryzujących się łatwością i szybkością obrotu, które służyły tu za podstawę kalkulacji spodziewanych zysków. Jeden ze współtwórców kodeksu, adwokat dr Ludwik Domański, znamienne stwierdzał: „[...] Kodeks Zobowiązań w części, dotyczącej zobowiązań umownych, może być nazwany kodeksem kupców i przemysłowców, albowiem w stosunkach umownych wymaga zachowania wielkiej przeczności i przewidywania skutków zawieranych transakcji, nie przynoszących stronom, w chwili zawarcia umowy, żadnych realnych korzyści, przy czym główny nacisk kładzie na wykonanie zobowiązań, zależne od dobrej woli i uczciwości stron zainteresowanych. Kodeks w szeregu przepisów wymaga przestrzegania zasad dobrej wiary, dobrych obyczajów i uczciwego obrotu w stosunkach umownych, lecz nie liczy się z tym, że udowodnienie złej wiary i nieuczciwości jest w większości przypadków bardzo utrudnione”¹⁰. W szczególności do szwajcarskiego prawa obligacyjnego nawiązywały postanowienia o zobowiązaniach solidarnych oraz o niesłusznym wzbogaceniu.

3. Wpływy obce i rozwiązania rodzime w kodeksie

Stwierdzenie wyraźnego związku kodeksu zobowiązań z prawodawstwem szwajcarskim nie powinno zacierać faktu, iż kodeks ten był wypadkową różnych

carski..., s. 704; A. Calus, *Przewodnik po źródłach i podstawowych instytucjach prawa prywatnego (handlowego) w systemach prawnych Europy kontynentalnej, Wielkiej Brytanii i USA*, Warszawa 1992, s. 41 i 136; *idem*, *Prawo cywilne i handlowe państw obcych*, Warszawa 1985, s. 35.

¹⁰ L. Domański, *System kodeksu zobowiązań*, Nowy Kodeks Zobowiązań (NKZ) 1934, s. 83. Stanowisko współreferenta kodeksu nie było bez racji, tym bardziej że kodeks handlowy z 1934 r., pomijając w tym miejscu kwestię odmienności systemów w prawie handlowym, opierał się na kodeksie zobowiązań.

wpływów wywodzących się z ustawodawstw pozaborowych i obcej nauki prawa, jak też oryginalnych rodzimych rozwiązań. Powstawał on przez wiele lat i stanowił w pełni dojrzałe dzieło, do którego droga wiodła przez projekty cząstkowe i inne materiały uwzględnione w toku pracy przez odpowiednie kolegia Komisji Kodyfikacyjnej¹¹.

¹¹ Były to w szczególności:

1. Projekt Ernesta Tilla o wynagrodzeniu szkody z czynów bezprawnych, obejmujący 25 artykułów wraz z uzasadnieniem (1921). Układ projektu oparł się na wyodrębnieniu odpowiedzialności za szkody w ogólności (art. 1–12) oraz postanowień szczegółowych (art. 13–25).

2. Projekt Tilla, zawierający postanowienia ogólne prawa o zobowiązaniach, w rękopisie (marzec 1922).

3. Projekt wstępny części ogólnej polskiego prawa zobowiązań, z motywami, opracowany przez Tilla przy współdziałaniu tzw. komitetu lwowskiego (1923), liczący 216 artykułów. Do projektu tego referent włączył wcześniejszy swój projekt o wynagrodzeniu szkody z czynów bezprawnych. W systematyce swej projekt poszedł za nowszymi tendencjami i wyodrębnił postanowienia ogólne. Z punktu widzenia technicznoprawnego Till oparł się głównie na szwajcarskim prawie obligacyjnym. Jeśli chodzi o aspekt merytoryczny, to główny twórca projektu wstępnego w szerokim zakresie korzystał z dyskusji i krytyki poszczególnych uregulowań BGB i ZGB OR przeprowadzonej w związku z nowelizacją ABGB w latach 1914–1916.

4. Uwagi wiceprezydenta Komisji Kodyfikacyjnej Wiktoryna Mańkowskiego do projektu części ogólnej Tilla, w rękopisie (styczeń–luty 1924).

5. Projekt Ignacego Koschembahra-Lyskowskiego, składający się z 17 paragrafowanych artykułów, o koncepcji podstawowej prawa zobowiązań, wraz z uzasadnieniem, obejmujący głównie niesłuszne wzbogacenie, a oparty na założeniach prawnonaturalnych.

6. Odmierna redakcja projektu części ogólnej Tilla, przygotowana przez Domańskiego, w rękopisie (czerwiec 1924).

7. Rosyjski projekt kodeksu cywilnego (Księga V projektu „Grażdanskowo Ułożenija”), przedłożony Dumie Państwowej 27 października 1913 r., będący pewną inspiracją zwłaszcza dla Domańskiego.

8. Francusko-włoski projekt kodeksu zobowiązań i umów, opracowany przez Komitet Zjednoczenia Ustawodawczego Narodów Sprzymierzonych i Zaprzyjaźnionych (*Comité pour l'union législative entre les nations alliées et amies*), w ostatecznej wersji z października 1927 roku, którą na język polski przetłumaczył Jan Wasilkowski, oraz we wcześniejszych wersjach. Poparcie dla tego projektu, mającego w założeniach być źródłem pomocniczym dla polskiej Komisji Kodyfikacyjnej, pozwalającym na uwzględnienie najnowszych prądów w nauce prawa cywilnego, wyrażał – z zastrzeżeniami – referent Łyskowski. Koreferent Domański dostrzegał natomiast w tym projekcie jedynie pracę unifikacyjną, a nie kodyfikacyjną. Analizując drobiazgowo jego część ogólną, stwierdził on, iż projekt bierze za podstawę KN, pomijając przepisy przestarzałe i zastępując je częściowo nowymi, usuwając wątpliwości i wprowadzając pewne uzupełnienia. Do tych ostatnich należały między innymi artykuły sformułowane na podstawie najnowszych tez orzecznictwa, stanowiące zdaniem Domańskiego wartościową wskazówkę również dla stosunków polskich. W związku z tym wykorzystywał on w swoim projekcie części ogólnej przywoływany tu francusko-włoski projekt kodeksu zobowiązań i umów. Zdecydowanie negatywnie oceniał natomiast ten projekt główny referent Longchamps, choć podobnie jak Domański wypowiedział się on tylko o jego części ogólnej. Wytykając wszystkie braki i niedociągnięcia projektu, Longchamps w swych wnioskach kategorycznie stwierdzał, iż nie nadaje się on jako podstawa prac nad polskim prawem o zobowiązaniach, a przerabianie go byłoby bezcelowe. Zalecał jednak skrupulatne rozważenie tego, co w projekcie francusko-włoskim nowe, a zarazem dobre. Jak już wspomniano, zwyciężył więc, wbrew Łyskowskiemu, po-

Podkomisja Prawa o Zobowiązaniach rozważyła wszystkie projekty cząstkowe i w rezultacie postanowiła wziąć za podstawę do dyskusji nad projektem części ogólnej prawa o zobowiązaniach kontrprojekt współreferenta Domańskiego,

gład, że wzorzec ów nie może zostać powielony w sposób mechaniczny, a w szczególności nie przez przystąpienie Polski do przyjętego w Paryżu w 1927 r. ostatecznego tekstu projektu. Zdaniem Longchamps'a projekt ten miał wówczas rację bytu w państwach systemu romańskiego, jak Francja, Włochy, Hiszpania, Belgia, Rumunia, Grecja i Kanada, a z państw słowiańskich Bułgaria.

9. Projekt części ogólnej prawa o zobowiązaniach koreferenta Domańskiego z 1927 r., łącznie 317 artykułów, bez uzasadnienia, oparty na systemie mieszanym romańsko-germańskim.

10. Projekt części szczegółowej polskiego prawa zobowiązań, liczący 340 artykułów, z motywami, z 1928 r., autorstwa Tilla i Longchamps'a. Obaj referenci przygotowali wspólnie przepis o sprzedaży od art. 1 do 45, dwadzieścia jeden pierwszych artykułów o najmie, tj. od art. 86 do 106, użyczenie, umowę o pracę, umowę o dzieło, umowę o zlecenie, umowę o pośrednictwo, umowę o przechowanie, przepisy o odpowiedzialności oberżystów, depozyt bankierski, umowę o rentę, wymowę (umowa o dożywocie), grę i zakład, przekaz, porękę i ugodę. Pozostałe kontrakty, tj. zamianę, darowiznę, dzierżawę, pożyczkę i spółkę, opracował po śmierci Tilla Longchamps. Uzupełnił on ponadto przepisy o sprzedaży (sprzedaż na próbę, prawo odkupu, prawo pierwokupu) i o najmie (rękojmia za wady prawne, ponoszenie ciężarów, obowiązki najemcy, zakończenie najmu, milcząca przedłużenie najmu, skutki zakończenia najmu, odstąpienie używania i podnajem, zbycie rzeczy wynajętej), ustalili też ostateczną redakcję projektu.

11. Kontrprojekt przepisów o sprzedaży współreferenta Domańskiego, z 1931 r., niepublikowany, zawierający 69 artykułów, będący przeróbką i uzupełnieniem projektu Tilla i Longchamps'a, uwzględniająco dodatkowo projekty francusko-włoski i rosyjski z 1913 r.

12. Kontrprojekt przepisów o spółce prezesa Konica, z 1931 r., niepublikowany, liczący 51 artykułów, również nawiązujących uzupełniająco do wskazanych w poprzednim punkcie projektów.

13. Projekt prawa o zobowiązaniach przyjęty w drugim czytaniu przez *Podkomisję przygotowawczą*, ukończony ostatecznie 26 listopada 1931 r., a obejmujący zarówno część ogólną (art. 1–312), jak i szczegółową (art. 313–677). W porównaniu ze wstępnym projektem Tilla część ogólna uległa rozbudowaniu, zbliżając się pod względem liczby artykułów do kontrprojektu Domańskiego. Kontrprojekt w sposób istotny wpłynął na układ, treść i stylizację postanowień projektu. Część szczegółowa została rozszerzona, w stosunku do projektu wstępnego Tilla i Longchamps'a, o 25 artykułów, ale układ pozostawiono ten sam, z tym wyjątkiem, że ostatecznie ugoda wyprzedziła poręczenie (porękę). Istotne znaczenie miały przy tym zmiany merytoryczne.

14. Poprawki J. Wasilkowskiego do projektu Podkomisji, przedstawione Kolegium Uchwalającemu w czerwcu 1933 r., niepublikowane.

15. Projekt kodeksu zobowiązań przyjęty przez Kolegium Uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej (23–27.06.1933), liczący wraz z dwoma przepisami końcowymi 645 artykułów. Skracał on o ponad 30 artykułów projekt Podkomisji, niezawierający zresztą jeszcze przepisów końcowych. Dokonywał w nim również pewnych zmian i poprawek redakcyjnych. Projekt ten kończył tok czynności w Komisji Kodyfikacyjnej.

16. Poprawki komisji międzyministerialnej oraz Komisji Prawniczej BBWR do projektu, niepublikowane. W posiedzeniach konferencji międzyministerialnej, pod przewodnictwem Stefana Sieczkowskiego, uczestniczył z ramienia Komisji Kodyfikacyjnej R. Longchamps, w ostatnich zaś posiedzeniach zastępczo J. Wasilkowski; patrz kolejno: E. Till, *Projekt referenta rozdziału Kod. (eksu) Cyw. (ilnego) Polskiego o wynagrodzeniu szkody z czynów bezprawnych*, PPIA 1921; *idem*, *Polskie prawo zobowiązań. (Część ogólna). Projekt wstępny z motywami*, Lwów 1923; I. Koschembahr-Lyskowski, *W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego*, Warszawa 1925; Гражданское Уложение. Книга пятая. Обязательственное право. Проект, внесенный 16 октября 1913 г. Министром юстиции в Государственную Думу, СПб. 1913; projekt francusko-włoski, którego

przy uwzględnieniu projektu opracowanego przez Tilla z udziałem komitetu lwowskiego. Obrady przebiegały tak, że przepisy kontrprojektu zestawiano z odpowiednimi przepisami projektu Tilla, a – według świadectwa współreferenta – „w braku tychże dyskutowano w oderwaniu od projektu komitetu lwowskiego”. Natomiast za podstawę do dyskusji nad projektem części szczegółowej kodyfikatorzy przyjęli projekt Tilla i Longchamps, z uwzględnieniem kontrprojektu przepisów o sprzedaży Domańskiego oraz kontrprojektu przepisów o spółce Konica, które jedynie z braku czasu nie zostały już podane do druku¹².

Kodyfikatorzy polscy wybrali świadomie, ze względów praktycznych, drogę ewolucyjną, nie chcieli bowiem tworzyć od podstaw zupełnie nowego prawa, ale znaleźć takie rozwiązania, które by nie wywołały zbyt wielkich wstrząsów w poszczególnych dzielnicach państwa. Jak tłumaczył współreferent Domański, Podkomisja Prawa o Zobowiązaniach Komisji Kodyfikacyjnej stanęła na stanowisku, że „[...] kodeks zobowiązań jest przede wszystkim ustawą unifikacyjną, syntezą przepisów kodeksowych, obowiązujących na terenie Państwa Polskiego, a więc kodeksów cywilnych: niemieckiego, austriackiego, francuskiego i rosyjskiego, zaliczanych do różnych systemów”¹³. Jeszcze przed uchwaleniem pro-

wersję polska Komisja Kodyfikacyjna brała już pod uwagę: *Commissione Reale per il dopoguerra. Studi e proposte della Prima Sottocommissione* (Roma 1920), s. 356–443: *Unificazione del diritto delle obbligazioni per gli Stati dell'Intesa*, wraz z projektem obejmującym 58 artykułów; *Comité français pour l'Union législative entre les nations alliées et amies. Avant-projet relatif aux obligations en général*, w rękopisie z lutego 1925, druga redakcja z maja 1925 r.; tłumaczenie na język polski: *Projekt kodeksu francusko-włoskiego zobowiązań i umów. Tekst ostateczny przyjęty w Paryżu w październiku 1927 r. Przełożył J. Wasilkowski*, Dodatek do: GSW 1929, Nr 15–16, 21–26, 35–45; L. Domański, *Prawo o zobowiązaniach w ogólności według projektu Komitetu Francuskiego do Spraw Zjednoczenia Ustawodawczego*, GSW 1926, Nr 1, s. 2–4, Nr 2, s. 17–20, Nr 3, s. 33–35, Nr 4, s. 49–52, Nr 5, s. 66–67, Nr 6, s. 74–76, Nr 7, s. 90–92, Nr 8, s. 101–102, Nr 9, s. 116–117, Nr 10, s. 131–134, Nr 11, s. 144–146, Nr 12, s. 160–161, Nr 13, s. 170–172, Nr 14, s. 185–188, Nr 15, s. 197–199, Nr 16, s. 215–217, Nr 17, s. 228–230, Nr 18, s. 239–242, Nr 19, s. 255–256, Nr 20, s. 271–273, zwł. s. 2; R. Longchamps de Bériet, *Projekt francusko-włoski o zobowiązaniach z r. 1927*, Warszawa 1929, zwł. s. 54; *idem*, *Zjednoczenie prawa obligacyjnego...*, s. 169–170; *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja Prawa Cywilnego*, t. I, z. 1. *Projekt prawa o zobowiązaniach. W opracowaniu koreferenta projektu adwokata Ludwika Domańskiego*, Warszawa 1927; E. Till i R. Longchamps de Bériet, *Polskie prawo zobowiązań. (Część szczegółowa). Projekt wstępny z motywami*, Lwów 1928; *Projekt prawa o Zobowiązaniach. Przyjęty w drugim czytaniu przez Podkomisję Przygotowawczą Podsekcji III Prawa Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej*, Warszawa 1932; *Komisja Kodyfikacyjna. Podkomisja Prawa o Zobowiązaniach. Z. 1. Projekt kodeksu zobowiązań. Przyjęty przez Kolegium Uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej w dniach 23–27 czerwca 1933...*; zob. też: *Komisja Kodyfikacyjna. Podkomisja Prawa o Zobowiązaniach. Z. 2. Projekt Przepisów wprowadzających kodeks zobowiązań. Uchwalony w pierwszym czytaniu przez Podkomisję Prawa o Zobowiązaniach. Z. 3. Projekt przepisów wprowadzających kodeks zobowiązań. Przyjęty przez Kolegium Uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej w dniach 4 i 5 września 1933*, Warszawa 1933.

¹² Podają za: L. Domański, *Instytucje kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny*. Część szczególna, Warszawa 1938, s. 6; *idem*, *System kodeksu zobowiązań*, NKZ 1934, Nr 3, s. 15.

¹³ L. Domański, *System kodeksu zobowiązań*, NKZ 1934, Nr 4, s. 15.

jektu kodeksu o takim właśnie stanowisku naszych kodyfikatorów informował na I Zjeździe Prawników Państw Słowiańskich w Bratysławie referent główny Longchamps: „[...] zwyciężył jedyny, moim zdaniem, słuszny pogląd, że polski kodeks zobowiązań powinien być etapem rozwojowym prawa dotychczas na ziemiach polskich obowiązującego, a zatem pewnego rodzaju kompromisem między systemami kodeksu Napoleona, austriackiego i niemieckiego, tak aby można go wprowadzić bez wielkich trudności we wszystkich dzielnicach państwa i aby żadna nie miała wrażenia, że jej się narzuca prawo innej dzielnicy. Ten sam system zastosowano w Polsce z innymi, już ogłoszonymi kodeksami, jak kodeks karny i kodeks postępowania karnego, kodeks postępowania cywilnego, prawo o ustroju sądów itd.”¹⁴ Kodeks zobowiązań cechowała w związku z powyższym odpowiednia elastyczność konstrukcji jurydycznych, tak aby nie wiązały się one rygorystycznie z pojęciami żadnego z ustawodawstw dzielnicowych.

To dążenie do zachowania równowagi pomiędzy kodeksem Napoleona i francusko-włoskim projektem kodeksu zobowiązań i umów z jednej strony a – z drugiej – zwłaszcza prawem szwajcarskim i niemieckim widoczne było przede wszystkim w części ogólnej kodeksu, którą współtworzył Domański. Sama istota, duch kodeksu, opierała się przy tym głównie na przesłankach ustawodawstw romańskich, z zastrzeżeniem jednak zmian wynikających z uwzględnienia analizowanego dalej nurtu socjalizacji prawa zobowiązań. Zasadnicze nawiązanie do ustawodawstw romańskich wynikało z art. 2 k.z., który był jedynym artykułem w całym kodeksie określającym istotę stosunku zobowiązaniowego, odwoływał się zaś do pojęcia zobowiązania w prawie rzymskim. Tylko w szczegółach można stwierdzić odchylenie od niektórych zasad prawa rzymskiego i wpływy ustawodawstw germańskich. Takie wyraźniejsze inspiracje systemem germańskim wykazywała część szczegółowa, którą przygotowali Longchamps i Till. Nawet jednak w sytuacjach, gdy przyjmowano rozwiązanie germańskie, redaktorzy kodeksu nawiązywali raczej do szwajcarskiego prawa o zobowiązaniach, lżejszego i lepiej napisanego, niż do BGB. Z BGB przejęto w szczególności: budowę części szczególnej kodeksu, ujęcie treści zobowiązania (art. 17, 29, 37, 55, 68, 94 § 2, 189, 194, 207, 220 k.z.), przepisy o zobowiązaniach przemiennych, przepisy o nienależnym wykonaniu zobowiązań – k.z. odrzucił tu zarówno rzymską zasadę *diligentis patris familias*, jak i austriacką zasadę *Durchschnittsphilister*, zasady oświadczenia woli i składania oferty przy zawieraniu umów, przepisy o zadatku, najem i dzierżawę, z zastrzeżeniem jednak oryginalnego rozróżnienia pomiędzy tymi pojęciami, przepisy o umowie pośrednictwa, przepisy o rencie i przekazie, przepisy o umowie spółki, a zwłaszcza organizację majątku spółki, majątku niezależnego, który nie miał jednak za podstawę osobowości prawnej. Na ABGB wzorowane były przepisy o przyrzeczeniu publicznym, w brzmieniu ustalonym przez trzecią nowelę, i przepisy o odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązań, w tym samym brzmieniu, jak też w ogólności umowa o pracę.

¹⁴ R. Longchamps de Bérier, *Zjednoczenie prawa obligacyjnego...*, s. 172.

Z kodeksu austriackiego (ABGB, § 1321 i n.) przejęto także prawo zajęcia bydła (art. 141 k.z.). Natomiast na BGB i ABGB zarazem oparły się przepisy kodeksu o zmianie dłużnika. Z kolei za kodeksem francuskim, niemieckim i szwajcarskim przejęto zbyt ciasne zresztą określenie rozdziału o roszczeniu odszkodowawczym za pomocą napisu: „Czyny niedozwolone”. Przykłady można by mnożyć.

Zdecydowanie jednak należy podkreślić, iż żaden z obcych systemów prawnych nie został wprost recypowany do kodeksu zobowiązań, lecz dopiero po stwierdzeniu, że nie są one sprzeczne z potrzebami współczesnego życia, układem stosunków społecznych i z obrotem gospodarczym. W efekcie powstało dzieło o znacznej wartości, rozwijające twórczo myśli zawarte w szwajcarskim prawie obligacyjnym, w niemieckim kodeksie cywilnym i we francusko-włoskim projekcie kodeksu zobowiązań i umów. Z tej wielkiej syntezy ustawodawstw dzielnicowych oraz nowszych europejskich kodeksów i projektów wyłonił się oryginalny, nowoczesny polski kodeks zobowiązań. Za głównych jego twórców należy uznać trzech wybitnych prawników: Ernesta Tilla, nestora cywilistów polskich, profesora UJK we Lwowie¹⁵, jego ucznia Romana Longchamps de Bériera, również profesora Uniwersytetu Lwowskiego¹⁶, oraz adwokata i wykładowcę w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie dra Ludwika Domańskiego¹⁷. Z innych członków Komisji Kodyfikacyjnej, według świadectwa ówczesnych kodyfikatorów¹⁸, największy wpływ na kształt kodeksu miał adwokat i zastępca profe-

¹⁵ R. Longchamps de Bérier, *Ernest Till jako cywilista*, Lwów 1926; *Till Ernest*, [w:] *Biogramy uczonych polskich*, część I: Nauki społeczne, z. 3, oprac. A. Śródka i P. Szczawiński, Ossolineum, Wrocław 1985, s. 422–424; K. Sójka-Zielińska, *Ernest Till (1846–1926)*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 1997, R. VI, z. 3, s. 395–427; A. Redzik, *Profesor Ernest Till (1846–1926) – w stuśsięćdziesiątolecie urodzin i osiemdziesiątolecie śmierci*, *Palestra* 2006, nr 3–4, s. 125–132.

¹⁶ K. Przybyłowski, *Longchamps de Bérier Roman (1883–1941)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVII, Wrocław 1972, s. 543–544; J. Kodrębski, *Roman Longchamps de Bérier*, [w:] *Lwowskie środowisko naukowe w latach 1939–1945. O Jakubie Karolu Parnasie*, red. naukowa I. Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa 1993, s. 120–126; A. Redzik, *Roman Longchamps de Bérier (1883–1941)*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2006, z. 1, s. 5–108.

¹⁷ Z. Krzemiński, *Adwokat Ludwik Domański*, *Palestra* 1982, nr 4–5, s. 51–54; K. Pol, *Ludwik Domański*, „*Rzeczpospolita*” 1999, nr 170; A. Kiszka, Z. Krzemiński, R. Łyczywek, *Historia adwokatury polskiej*, Warszawa 1995, s. 112 i 142; Z. Krzemiński, *Sławni warszawscy adwokaci*, Wolters Kluwer, Kraków 2007; Z. Krzemiński, *Czternastu Sprawiedliwych*, „*Gazeta Prawnicza*” 1978, nr 18; A. Redzik, *Zarys historii samorządu adwokackiego w Polsce*, NRA, Warszawa 2007, s. 169–170; zob. też dodatkowe interesujące informacje: *Prezydium nowej Naczelnej Rady Adwokackiej*, *GSW* 1938, Nr 27–28, s. 429.

¹⁸ Prezydent Komisji Kodyfikacyjnej Bolesław Norbert Pohorecki stwierdzał: „Konic był przewodniczącym podkomisji, która opracowała kodeks zobowiązań. Czas dopiero pokaże, jaka jest wartość tego prawodawczego dzieła. W każdym razie włożono weń ogrom wiedzy i wysiłku, a – obok referenta i współreferenta projektu – przewodniczący był tym, którego udział w pracy był największy. Kodeks zobowiązań, z którym imię Konica nierozzerwalnie się złączyło, pozostanie piękną i trwałą pamiątką Jego kodyfikacyjnej działalności” (zob. *Przemówienie Bolesława Pohoreckiego, Prezydenta Komisji Kodyfikacyjnej*, *GSW* 1934, Nr 20–21, s. 320). R. Longchamps pisał o Konicu: „Udział Jego w pracach nad kodeksem zobowiązań był bardzo wybitny. Zaznaczył się on nie tylko

sora prawa cywilnego na Uniwersytecie Warszawskim Henryk Konic¹⁹. Prawnicy ci stworzyli dzieło o nieprzemijającej wartości, które w pełni odpowiadało tendencjom rozwojowym i wytrzymało próbę czasu.

4. Układ zewnętrzny i wewnętrzny kodeksu

Kodeks zobowiązań zarówno z punktu widzenia nowoczesności układu jego materii, jak i techniki legislacyjnej, zasługuje na wysokie uznanie. Charakterystyczną cechą jego układu, co należy ocenić pozytywnie, stanowiło dążenie do uproszczeń i uogólnień. Swą podstawę systematyka kodeksu znalazła w podziale pomieszczonej w nim materii na część ogólną i część szczegółową, według kryterium charakteru przepisów regulujących zobowiązania²⁰. Pierwsza grupa tych przepisów normowała *abstrakcyjnie* skutki zdarzeń powodujących powstanie, zmianę lub zgaśnięcie zobowiązań, a miała ona zastosowanie do wszelkich stosunków obligacyjnych, jeżeli nie obowiązywały w danej materii normy szczegól-

przy obradach nad przepisami o spółce, co do których przedłożył nawet osobny kontrprojekt, lecz także przy obradach nad wszystkimi innymi przepisami, gdyż niemal przy każdej kwestii zabierał głos, wypowiadając zawsze cenne uwagi, oparte na głębokim poczuciu prawa i zrozumieniu potrzeb praktycznych”; R. Longchamps, *Ś.p. Henryk Konic*, PPIA 1934, s. 177–178.

¹⁹ Najobszerniejszy znany mi zbiór informacji o Konicu, w: GSW 1934, Nr 20-21; zob. też: A. Redzik, *Zarys historii samorządu adwokackiego w Polsce...*, s. 163–165 i tam podana literatura.

²⁰ Podział ten towarzyszył naszym kodyfikatorom od samego początku prac, kiedy to przygotowano najpierw projekt wstępny części ogólnej oraz kontrprojekt, a następnie projekt wstępny części szczegółowej. Nad każdą z tych części toczyła się odrębna dyskusja. Założenie przydatności części ogólnej prawa o zobowiązaniach legło u podstaw projektu wstępnego Tilla. Z kodeksów obowiązujących na ziemiach polskich nie wszystkie taką część przewidywały. Historycznie ujmując, wynikało to z faktu, że zasady prawne dotyczące stosunków obligacyjnych powstały głównie w zakresie objętym stosunkami umownymi i tam nastąpił ich rozwój. Umowy są však najważniejszą i najczęstszą przyczyną powstania zobowiązań. Ponadto nawet wtedy, gdy zobowiązania powstają z innych źródeł, wola stron ma szerokie zastosowanie i swobodę dyspozycji w określonych sytuacjach. Stąd też niektóre kodeksy, jak z obowiązujących wtedy u nas francuski i austriacki, rozpoczynały dział odnoszący się do prawa obligacyjnego od umów (aktów prawnych) i w tym to dziale zamieszczone też były zasady ogólne dotyczące zobowiązań. Zasady te miały ponadto odpowiednie zastosowanie do zobowiązań pochodzących z innych źródeł. Kodyfikatorzy polscy odrzucili ów system, gdyż nie wypukłał on należycie ani ogólnych zasad, znajdujących zastosowanie do wszystkich zobowiązań, niezależnie od ich źródła, ani zasad szczegółowych odnoszących się do umów. Ponadto zmuszał on do zbyt częstego odwoływania się do analogii w zakresie rozstrzygania kwestii zobowiązań powstałych z innych źródeł. Natomiast Komisja Kodyfikacyjna nie podjęła jeszcze decyzji co do wyodrębnienia części ogólnej kodeksu cywilnego, a miało to istotne znaczenie dla prawa zobowiązań. Taką właśnie drogą, wyodrębniającą część ogólną w BGB, poszedł ustawodawca niemiecki, który zamieścił w tej części także wiele zasad odnoszących się do prawa zobowiązań. To rozwiązanie niejako rozrywało instytucje *sensu stricto* obligacyjne na dwie części, znajdujące się w innych miejscach w tym samym kodeksie. Projekt stanął na stanowisku niezależności działu o zobowiązaniach od innych działów prawa cywilnego, nie przesądzając o przyszłym włączeniu prawa zobowiązań do kodeksu cywilnego.

ne. Druga natomiast grupa obejmowała przepisy dotyczące *konkretnych* rodzajów zobowiązań. Podział ten był krytykowany, zwłaszcza w doktrynie niemieckiej²¹. W związku z tym poglądy polskich kodyfikatorów na temat charakteru i znaczenia części ogólnej w systemie prawa obligacyjnego uległy pewnej zmianie, w porównaniu z klasyczną koncepcją, co znalazło wyraz w rozbudowaniu części ogólnej. Część ogólna objęła: źródła, istotę i rodzaje zobowiązań, powstanie zobowiązań, przejście praw i obowiązków, wynikających z zobowiązań, zgaśnięcie zobowiązań, a także zaskarżanie czynności dłużnika, zdziałanych ze szkodą wierzycieli. Do części szczególnej weszły zobowiązania z umów: sprzedaży i zamiany, darowizny, najmu i dzierżawy, użyczenia, pożyczki, umowy o pracę, umowy o dzieło, zlecenia, pośrednictwa, przechowania, umowy o przyjęcie do hotelu, unormowanej w zakresie odpowiedzialności za rzeczy gości, depozytu nieprawidłowego, umowy spółki, renty i dożywocia, gry i zakładu, przekazu, ugody oraz poręczenia. Układ kodeksu odpowiadał na ogół zasadom statyki i dynamiki stosunków związanych z zobowiązaniami. W części ogólnej przepisy o źródłach, rodzaju i istocie zobowiązań przedstawiały aspekt statyczny: genezy i klasyfikacji zobowiązań. Natomiast tytuły o powstaniu zobowiązań, o przejściu praw i obowiązków, wynikających z zobowiązań, o wygaśnięciu zobowiązań i o zaskarżaniu czynności dłużnika, zdziałanych ze szkodą dla wierzycieli – regulowały zjawiska dynamiczne stosunków obligacyjnych. W części szczególnej aspekt statyczny odzwierciedlały przeważnie postanowienia ogólne²². Podział działu o zobowiązaniach na część ogólną i część szczególną utrzymał się, z pewnymi modyfikacjami, wynikającymi także z uchylecia – w zasadzie – kodeksu handlowego z 1934 r., w kodeksie cywilnym z 1964 r., w którym księga III, regulująca zobowiązania, obejmuje więcej niż połowę kodeksu²³.

Bardziej jeszcze sporny, skomplikowany charakter miał układ wewnętrzny prawa zobowiązań. Konkurowały tu ze sobą trzy znane w europejskiej nauce i ustawodawstwie systemy: podmiotowy, przedmiotowy oraz mieszany²⁴. Dwa z nich – modelowe systemy – reprezentowały kodeksy francuski i niemiecki. System podmiotowy, zastosowany w KN, opierał się na zasadzie autonomii woli

²¹ L. Górnicki, *Kodyfikacja prawa prywatnego*, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1; *Prawo cywilne – część ogólna*, pod red. M. Safjana, C.H. Beck, Warszawa 2007, s. 107–108; *idem*, *Prawo cywilne...*, s. 448–449.

²² Bliżej L. Górnicki, *Prawo cywilne...*, s. 449–453.

²³ Odrębne jeszcze zagadnienie stanowi systematyka umów w części szczególnej kodeksu, która budziła i nadal budzi poważne kontrowersje. W doktrynie europejskiej stosowane są różne kryteria podziału umów: przedmiotowe, funkcjonalne, wielostopniowe, ekonomiczne oraz podmiotowe. Ten brak jednolitości ujęcia widoczny był także w polskiej międzywojennej Komisji Kodyfikacyjnej; szerzej L. Górnicki, *Prawo cywilne...*, s. 451–453.

²⁴ Szerzej o tym L. Domański, *System kodeksu zobowiązań*, NKZ 1934, Nr 3, s. 11, Nr 4, s. 14–15, Nr 5, s. 18–20, Nr 6, s. 22–24, Nr 7, s. 26–28, Nr 8, s. 30–32, Nr 9, s. 35–36, Nr 10, s. 38–40, Nr 11, s. 42–44, Nr 12, s. 46–48, Nr 13, s. 50–52, Nr 14, s. 55–56, Nr 15, s. 59–60, Nr 16, s. 63–64, Nr 17, s. 66–68, Nr 18, s. 71–72, Nr 19, s. 75–76, Nr 20–21, s. 77–84, Nr 22–23, s. 85–88, Nr 24, s. 89–90.

stron stosunku cywilnoprawnego, jako na najważniejszym, wyróżniającym elemencie. Z kolei system przedmiotowy – znamieny dla ustawodawstw krajów germańskich – zastosowany między innymi w BGB i w ZGB, chciał zapobiec przesadnemu indywidualizmowi oraz liberalizmowi systemu podmiotowego, romańskiego. System ten położył nacisk na wtórne stanowienie woli przez strony, zależne od woli ustawodawcy, na zasadę heteronomii woli w stosunkach prywatnoprawnych.

Polskie prawo zobowiązań miało w założeniu stanowić pewien kompromis pomiędzy światopoglądem germańskim a romańskim, tak aby wprowadzenie nowej ustawy nie wywołało większych wstrząsów w poszczególnych dzielnicach Polski. To dążenie do zachowania równowagi pomiędzy kodeksem Napoleona i francusko-włoskim projektem kodeksu zobowiązań i umów z jednej strony a – z drugiej – zwłaszcza prawem szwajcarskim i niemieckim, widoczne było przede wszystkim w części ogólnej kodeksu, którą współtworzył Domański. Natomiast część szczegółowa, którą przygotował w większości sam Longchamps, przy pewnym udziale Tilla, wykazywała o wiele wyraźniejsze inspiracje systemem germańskim. Konieczność przyjęcia kompromisowych rozwiązań spowodowała to, że kodeks zobowiązań w swym układzie wewnętrznym nie oparł się ani na systemie przedmiotowym, ani na podmiotowym, ale na systemie mieszanym, w innej jednak wersji niż proponował współreferent Domański, a mianowicie przedmiotowo-podmiotowej. Pierwiastek przedmiotowy zdecydowanie przy tym przeważał tutaj nad podmiotowym. Nawet jeśli weźmiemy pod uwagę samą strukturę przepisów, to miały one na ogół charakter dyspozycji przedmiotowych. Rozpocynały się bowiem od zdań podrzędnych, po których następowały zdania główne, ustalające istotne skutki unormowanej w danym przepisie instytucji²⁵.

5. Idea uspołecznienia prawa zobowiązań i zerwanie z panującą w prawie rzymskim zasadą woli indywidualnej

W międzywojennej Komisji Kodyfikacyjnej znalazła swe odzwierciedlenie tocząca się w państwach zachodnioeuropejskich już od końca XIX stulecia dyskusja na temat indywidualistycznego czy społecznego prawa zobowiązań. Zapatrywanie indywidualistyczne widziało w prawie zobowiązań urzeczywistnienie woli stron – prawem było to, na co strony wyrażały zgodę, byle nie pozostawało to w sprzeczności z obowiązującym ustawodawstwem lub z dobrymi obyczajami. Zgodnie z tym zarówno ustawodawstwo, jak i orzecznictwo miały

²⁵ L. Górnicki, *Prawo cywilne...*, s. 412–433.

ustalać szczegółowe zasady ograniczające wolę stron. Na stanowisku indywidualistycznym stał projekt części ogólnej polskiego prawa zobowiązań z 1923 r. profesora Ernesta Tilla, przygotowany przy współudziale profesorów Maurycego Allerhanda, Aleksandra Dolińskiego, Romana Longchamps i Kamila Stefki. Oparty na indywidualistycznych założeniach projekt Tilla już na etapie prac nad częścią ogólną prawa zobowiązań wywołał kontrowersje i rozbieżność poglądów. Niemniej jednak indywidualistyczna tendencja Tilla znalazła odzwierciedlenie również w projekcie wstępnym części szczegółowej polskiego prawa zobowiązań, tym bardziej że kontynuował ją z uwzględnieniem pewnej korekty Longchamps.

Przedstawiciele społecznego prawa zobowiązań kładli nacisk na fakt, iż zgodna wola stron wielokrotnie pozostawała jedynie fikcją, gdyż strona słabsza gospodarczo musiała godzić się na ofertę strony ekonomicznie silniejszej. W takiej sytuacji ograniczenie woli stron przez odwołanie się do uregulowań szczegółowych i do dobrych obyczajów było niewystarczające. Stąd myśl, aby prawo nie urzeczywistniało tylko woli stron, ale dążyło do urzeczywistnienia przedmiotowej sprawiedliwości, niezależnie od woli stron. Tak więc strona miała mieć wolność co do zawarcia lub niezawarcia umowy, jednakże jeśli chciała umowę zawrzeć, to o jej treści rozstrzygała nie wola stron, lecz ustawa. Zgodnie z tymi postulatami potrzeby życiowe miały zostać zaspokojone przez wiele różnorodnych umów stypizowanych przez ustawę i pozostawionych stronom do wyboru. W ten sposób czynnik państwowy realizował zadanie wyrównywania sprzecznych interesów stron, z których jedna z reguły była ekonomicznie słabsza, druga natomiast silniejsza. Stanowisko społeczne niekiedy wiązało jeszcze swe postulaty z wymiarem sprawiedliwości. W procesie cywilnym każda ze stron naginała brzmienie ustawy do swych potrzeb, a sądy były często bezradne ze względu na krępujące je przepisy procesowe. Jak obserwowano, prawo formalne wypierało prawo materialne. Aby temu zapobiec, postulowano wysunięcie na pierwszy plan norm materialnych prawa zobowiązań. Sędzia miał jedynie stwierdzić, czy przepisy ogólne prawa zostały obrażone, i na tej podstawie winien on wydać wyrok, nie oglądając się na „kręactwa” stron. Z polskich kodyfikatorów na stanowisku społecznym stał Ignacy Koschembahr-Łyskowski, a częściowo zbliżał się do niego Domański.

Kodeks zobowiązań uwzględniał w swej koncepcji i w postanowieniach argumenty obu wskazanych kierunków ideowych, a więc z jednej strony tradycję cywilistyczną, opartą na prawie rzymskim, z drugiej zaś postulaty socjalizacji prawa zobowiązań, a wszystko po to, aby polski kodeks już wkrótce po jego wejściu w życie nie okazał się przestarzały. Tak więc wszechstronnie uwzględnił on konieczność obrony osób słabszych ekonomicznie, podporządkował nadto swobodę jednostki w zakresie wolności umów wymogom sprawiedliwości społecznej.

Kodyfikatorom polskim przyświecała idea stworzenia kodeksu nowoczesnego i oryginalnego, aczkolwiek istota zobowiązania tradycyjnie została przez

nich osadzona w odpowiednich koncepcjach prawa rzymskiego. Kodeks ustanawiał bowiem dwie grupy źródeł powstawania zobowiązań: oświadczenia woli i czyny oraz inne zdarzenia, z którymi ustawa łączyła powstanie zobowiązania (art. 1 k.z.). Uznano tym samym tutaj częściowo romańską teorię oświadczenia woli, a sferę czynów niedozwolonych i *variae causarum figurae* – za jedną grupę źródeł powstania zobowiązań. W rzeczywistości jednak kodeks mocno uległ prądowi socjalizacji prawa prywatnego. Z tych to względów przejął francuskie pojęcie *ordre public*, dające interesowi publicznemu przewagę nad interesem osobistym. Charakterystyczne było zwłaszcza zerwanie z rzymską zasadą woli indywidualnej i opierającą się na niej teorią woli, jak też późniejszą teorią oświadczenia woli i zastąpienie jej socjologicznie pojętą teorią obrotu, co podkreślało społeczny charakter istoty zobowiązania. Podstawę węzła prawnego, wynikającego z zobowiązania, stanowiło tutaj zwłaszcza zobowiązanie do świadczenia. Jak dalece pojęcie obrotu w sensie społecznym stało się podstawą kodeksu zobowiązań, świadczyły liczne klauzule generalne, odwołujące się do dobrej wiary, dobrych obyczajów oraz uczciwego obrotu. Poza tym o treści zobowiązania decydował jego cel i zamiar stron, natomiast o granicach celu i zamiaru stron decydowały zwłaszcza potrzeby obrotu i ogólny cel społeczny. Oświadczenie woli stało się tylko formalną stroną zawierania zobowiązań, a istotne ich podłoże stanowiła relacja pomiędzy poszczególnymi osobami biorącymi udział w obrocie i obiektywna ocena społeczeństwa. W ten sposób rzymska zasada panowania woli indywidualnej została zastąpiona przez prawo samookreślenia czynności jednostki, jako sfery działania lub zaniechania strony, zgodnie z obrotem społecznym. Traktując prawo obligacyjne jako w pierwszej kolejności prawo obrotu cywilnego, kodeks zobowiązań uwzględnił w stopniu znacznie wyższym niż kodeks niemiecki, czy nawet kodeks szwajcarski postulaty uspołecznienia prawa zobowiązań, w interesie ogółu, chroniąc zaś słabszych ekonomicznie korzystał w stopniu większym niż inne kodeksy z przepisów o charakterze bezwzględnie obowiązującym, zwłaszcza w części szczególnej kodeksu. Na teorii obrotu – jak już wskazano powyżej – nie opierało się jednak całkowicie i bezpośrednio postanowienie kodeksu zobowiązań, dotyczące źródeł ich powstawania²⁶.

Podsumowując: zasadna wydaje się teza, że kodeks zobowiązań stanowił wybitne osiągnięcie Komisji Kodyfikacyjnej i poważny wkład do rozwoju polskiego oraz europejskiego ustawodawstwa w zakresie prawa zobowiązań.

²⁶ S. Dnistrjanskyj, *Die leitenden Grundsätze des neuen polnischen Obligationenrechts*, „Zeitschrift für osteuropäisches Recht” 1934/1935, z. 1, s. 123–139; *idem*, *Nowi kodifikacijni zmaganija na poli ciwilnogo prava*, Žittja i Prawo 1934, z. 4, s. 7–19, a zvl. s. 13–15; *idem*, *Der tschechoslovakische Entwurf und der polnische Kodex des Obligationenrechts*, Wien–Leipzig 1934.

Die Bearbeitungsmethode und Konzeption des Schuldrechtsbuches aus dem Jahre 1934

Zusammenfassung

Das mit Verordnung des Präsidenten der Republik Polen vom 27. Oktober 1933 (mit Gültigkeit vom 1. Juli 1934) eingeführte Schuldrechtsbuch war ein Werk der polnischen Kodifikationskommission. Es wurde ins Französische und Deutsche übersetzt. Als Hauptschöpfer sollte man ansehen: den Nestor der polnischen Zivilisten und Professor der Lemberger Universität Ernest Till, dessen Schüler Roman Longchamps de Bérier, ebenfalls Professor der Lemberger Universität, den Rechtsanwalt und Lehrbeauftragten an der Freien Polnischen Universität in Warschau Dr. Ludwik Domański, sowie den Rechtsanwalt und stellvertretenden Professor für Zivilrecht der Warschauer Universität Henryk Konic.

Der Aufsatz analysiert die mit der Idee des selbständigen Funktionierens des Schuldrechtsbuches verbundenen Probleme und seiner relativen Unabhängigkeit vom Bürgerlichen Gesetzbuch, sowie die Problematik der fremden Einflüsse und eigenen Lösungen, der inneren und äußeren Gliederung, auch der Idee einer Sozialisierung des Schuldrechts und die Abkehr von dem im römischen Recht vorherherrschenden Grundsatz des individuellen Willens.

Der Autor weist nach, dass das Schuldrechtsbuch in seiner Konzeption und in den Bestimmungen einerseits die zivilistische, auf römischem Recht basierende Tradition berücksichtigte, andererseits aber auch die Postulate der Sozialisierung des Schuldrechts, damit das polnische Gesetzbuch nicht schon bald nach der Einführung als veraltet angesehen wird. Das Schuldrechtsbuch war eine hervorragende Errungenschaft der Kodifikationskommission sowie ein bedeutsamer Beitrag zur Entwicklung der polnischen und europäischen Gesetzgebung im Bereich des Schuldrechts.